

PROTOKÓŁ NR LIII/2023  
Z LIII SESJI RADY  
POWIATU NAMYSŁOWSKIEGO  
Z DNIA 14 GRUDNIA 2023 R.

\* \* \*

Obrady LIII sesji Rady Powiatu Namysłowskiego rozpoczęły się o godzinie 12<sup>00</sup>. Miejscem posiedzenia była duża Sala narad im. Michała Ilnickiego w Starostwie Powiatowym w Namysłowie, ul. Plac Wolności 12A.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie projektu uchwał w sprawie wyboru na stanowisko:
  - a) Starosty Namysłowskiego – uchwała Nr..... Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia ..... grudnia 2023 roku
  - b) Wicestarosty Namysłowskiego – uchwała Nr..... Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia ..... grudnia 2023 roku
  - c) Członków Zarządu Powiatu Namysłowskiego – uchwała Nr..... Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia ..... grudnia 2023 roku
3. Sprawy różne i wolne wnioski.
4. Zakończenie sesji.

Otwarcia LIII sesji Rady Powiatu Namysłowskiego dokonał Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta. Na wstępie przywitał Radnych Powiatu Namysłowskiego, Panią Agnieszkę Kobierską Powiatowego Lekarza Weterynarii w Namysłowie, Sekretarza Powiatu Namysłowskiego Sławomira Hinborcha, Radcę Prawnego Wojciecha Kucyperę, Panie i Panów z obsługi sesji Rady Powiatu i wszystkie inne osoby, które oglądają sesję przez internet.

Przewodniczący Rady Andrzej Michta na podstawie listy obecności stwierdził brak prawomocności obrad – brak kworum (*nieobecnych 10 Radnych: Zbigniew Bratosiewicz, Konrad Gęsiarz, Mariusz Jabłoński, Piotr Lechowicz, Bronisława Mela, Marcin Siejka, Antoni Sobiegraj, Krzysztof Szynclarewicz, Andrzej Zielonka, Krzysztof Żołnowski*).

Przewodniczący Rady Andrzej Michta poinformował, że art. 15 ustawy o samorządzie powiatowym bardzo ogólnie reguluje zwołanie sesji rady powiatu, natomiast bardziej szczegółowe dyspozycje w tym względzie reguluje Statut Powiatu Namysłowskiego i odczytał § 14 ust. 1. Rada rozpoczyna obrady w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady. Przewodniczący powiedział, że zapis jest jasny i jego zdaniem obrady nie powinny być kontynuowane. Poprosił o opinię radcę prawnego.

Radca Prawny Wojciech Kucypera przytoczył zapis ze Statutu Powiatu § 14.1. Rada rozpoczyna obrady w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, powiedział, że w przypadku Rady Powiatu Namysłowskiego jest to dziewięciu radnych obecnych na sali. Wojciech Kucypera poinformował, że do rozpoczęcia obrad wymagane jest kworum, a w tym przypadku go nie ma i Rada nie może rozpocząć sesji.

Przewodniczący Rady Andrzej Michta poinformował, że jeśli Państwo radni mają jakieś oświadczenia, które chcieliby przedstawić to poprosił o złożenie ich na jego ręce lub w biurze rady i na następnej sesji zostaną one odczytane.

Radny Adam Maciąg powiedział, że sesja z niepełnym składem nie ma możliwości podejmowania uchwał, natomiast może się odbywać. Radny powiedział, że pan przewodniczący nie powinien blokować radnym możliwości wygłoszenia oświadczeń czy opinii, chociażby z szacunku dla mieszkańców, którzy nas oglądają. Radny poinformował, że jego zdaniem

odmówienie możliwości przedstawienia stanowisk jest bezprawne.

Radca Prawny Wojciech Kucypera powiedział, że to jest jego opinia i z nią można się zgodzić bądź nie. Radca powiedział, że gdyby na rozpoczęciu sesji było wymagane kworum to można by rozpocząć obrady i wtedy rada może kontynuować. Radca powiedział, że w jego opinii zgodnie z zapisami w statucie Rada nie może rozpocząć obrad.

Radny Roman Półrolniczak powiedział, że ta sytuacja wymaga konsultacji. Radny zapytał przewodniczącego czy dużym przekroczeniem prawa będzie umożliwienie Radnym wygłoszenie dwóch oświadczeń. Roman Półrolniczak powiedział, że oglądają nas mieszkańcy, którzy powinni poznać stanowisko Radnych. Radny powiedział, że zostali zablokowani, a ta sytuacja jest tak naprawdę w rękach pana przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Andrzej Michta poinformował, że prosił radcę prawnego przed rozpoczęciem o skonsultowanie tej sytuacji z innymi radcami. Przewodniczący powiedział, że zapis jest jednoznaczny.

Radna Lucyna Medyk powiedziała, że radca prawny i przewodniczący celowo blokują radnym możliwość wypowiedzenia się. Radna powiedziała, że mieszkańcy mają prawo poznać opinię Radnych. Radna poprosiła o możliwość wygłoszenia oświadczeń i wypowiedzenia się. Radna zapytała, dlaczego na sesji nie ma pozostałych Radnych, nie ma władz powiatu. W listopadzie został odwołany Starosta i Zarząd, do tej pory nie ma nowego Zarządu. Co takiego się dzieje.

Przewodniczący Rady Andrzej Michta powiedział, że zarząd nadal działa i nic złego się nie dzieje. Przewodniczący poinformował, że z szacunku do wyborców pozwoli Radnym wygłosić dwa oświadczenia do których on jako radny, przewodniczący rady ustosunkuje się.

Radny Adam Maciąg powiedział cyt., *Szanowni Państwo, rzeczywiście 8.11 odwołaliśmy starostę i do tej pory starosta, który jest odwołany i nie ma możliwości i odpowiedniej motywacji do pracy trwa. Przyznam, że to dla pewnie większej części mieszkańców miasta i powiatu jest po prostu niezrozumiałe, dlatego myśmy wzięli udział w odwołaniu starosty. Myśmy mówię o radnych, przyjaznego samorządu, Platformy Obywatelskiej i lewicy, dlaczego wzięliśmy udział, łącznie z radnymi PSL-u i Wspólnoty Obywatelskiej w tym akcie. Dlatego, że uważamy, że skoro w kraju dzieje się tyle rzeczy to, jeśli kraj zasługuje na odnowę polityczną, nawet i po częściowo moralną, bo polityka psuje wiele rzeczy to nasze miasto i nasz powiat na to nie zasługuje. Tyle czasu trwamy zaraz, o szczegółach jeszcze i po prostu nie dokonujemy następnego kroku, który jest absolutnie oczywisty. W związku z tym wymienieni wcześniej radni Przyjaznego Samorządu, Platformy i Lewicy złożyli wniosek o sesję nadzwyczajną, nieobecni radni PSL-u, Wspólnoty Obywatelskiej, PSL, co też świadczy o pewnie rysującym się porozumieniu. Ale to już jest może moja zbyt daleko idąca dywagacja, ale no skład obecnej rady tak na to wskazuje. Ja chcę powiedzieć, panie przewodniczący ja z PSL-em na to ziemi namysłowskiej spędziłem 4 kadencje, które wspominam jako dobre dla Namysłowa i powiatu, z panem osobiście w pierwszej kadencji. Ja oceniam współpracę z panem jako bardzo dobrą, podejmowaliśmy wtedy wiele decyzji organizacyjnych, prawnych i kadrowych, o których za chwilę też. Panie przewodniczący podejmowaliśmy decyzje kadrowe takie o których teraz nie ośmielę się przytoczyć, z jakiego powodu, bo by to wzbudziło duże kontrowersje, nawet po tylu latach brał pan w tym osobisty udział zgodnie z naszym sumieniem. Nie było wtedy mowy o partyjnych sprawach kogo, że odwołujemy kogoś, bo przestał być członkiem partii. Bo to, bo tamto i przy poszukiwaniu następców również. Myślę, że nie musi pan na to odpowiadać, ale jestem przekonany, że czystość naszych intencji wówczas pan potwierdzi to, co się działo w ostatnich latach, również w szkołach, nie chce nazywać tego po imieniu, żeby pojedynczych przypadków nie rozdrażniać, ale były one momentami drastyczne i daleko inne od standardu jaki wyznaczaliśmy razem panie przewodniczących w pierwszej kadencji. W związku z tym chcę, powiedzieć, że dlatego też na to uzasadnia, na to naszą i moją osobistą nadzieję na to zmianę, również w powiecie, bo uważam, że powiat na to zasługuje nawet jak nie wszyscy sobie na to uświadamiamy, to uważam, że liderzy polityczni powinni kreować odpowiednie zachowania polityczne w przestrzeni gminnej i Powiatowej. U nas*

*tak się nie dzieje. Chcę powiedzieć, teraz tak, co do szczegółów nie będę też, aha przede wszystkim chcę powiedzieć, że ja mówię w swoim imieniu i jeśli państwo, będziecie się nie zgadzać ze mną na to proszę, to w odpowiednim momencie zaznaczyć. Bo nie uzgadniałem z nikim tego wystąpienia. Chcę powiedzieć, że przez ten okres ja sam osobiście wystąpiłem z jakąś inicjatywą do pana przewodniczącego o prowadzenie rozmów. Spotkaliśmy się, były jeszcze jakieś pojedyncze inne, nigdy nie doszło do takich rozmów, jakie były moim i naszym udziałem przez 4 kadencje, w których ja brałem, głos jakby też współdecydujący, o standardach, jakie się tutaj dzieją, również politycznych i chcę powiedzieć, że w wyniku tych spotkań no jakby nie doszło do, do porozumień w stosunku do dzisiejszej sesji o czym świadczy to dzisiejsza nieobecność tych radnych. Chce też zaznaczyć, że ja nie oczekuję, czy no przy zmianie władzy powiatu, jakiegokolwiek najmniejszego stanowiska, dlatego uważam, że to, co mówię, przyświadczy o czystości moich intencji i chcę powiedzieć tak, że w międzyczasie usłyszeliśmy, usłyszałem, że np. chodzi o pracę dla kogoś, kogo możemy szanować również, ale chcę panu przypomnieć, o czym pan wie, że jak odchodziłem z pracy w Namysłowie to po wyborach przez kilka miesięcy nie miałem pracy i nie starałem się wprowadzić później nowych władz, żeby ochronić swoją pensję jedną czy drugą, bo to się po prostu nie godzi. Jak jesteśmy tutaj. Ja wiem, że każdy z nas na to prywatne interesy ma utrzymać rodzinę, ale po pierwsze to jesteśmy tutaj, dla tych co nas wybrali, przynajmniej po pierwsze w sprawach publicznych. Usłyszałem też takie merytoryczne w cudzysłowie uzasadnienie, że trzeba zamknąć po prostu rok rozliczeniowo. To ja chcę, powiedzieć, byłem tutaj dwukrotnie po prostu starostą i wicestarostą i chcę powiedzieć tak, panowie, Szanowni Państwo, czyli jak nowe władze, jak nowe władze zostaną wybrane to, co te nowe władze polecą do księgowości i będą, noty, będą księgować faktury, będą wykonywać jakieś czynności, które opóźnią rozliczenie roku. Zenek jest samorządowcem też od urodzenia, tak jak i ja, to są śmieszne argumenty, one mogą wpływać ze strony osób pracujących w starostwie na nie świadomy zarząd, bo tak może być, bo to z jakichś względów po to, żeby przedłużyć po prostu swoją egzystencję czy spokój. Ja chcę powiedzieć, tak, nie nazwę sprawy po imieniu, ale w mieście różnie się mówi, na to tych najważniejszych spraw, które są przyczyną naszych kłopotów nie chodzi czasem o to, żeby prawdziwa wiedza nie trafiła. Ja nie wiem, ja dywaguję tylko, ale skoro radni, z którymi odwołaliśmy starostę, postępują tak, że ja osobiście podejrzewam, że i reszta czują się bardzo dotknięci i służbowo i osobiście, to jestem uprawniony do takiego wypowiedzenia takich słów, również w stosunku do tych pracowników nie chcę nazywać po imieniu, ale jeśli motywują pana i zarząd powiatu do takich zachowań, to postępują absolutnie as społecznie. I chciałbym powiedzieć, w ten sposób zakończyć. Panie Przewodniczący, znam pana od lat jest pan historykiem, jest pan człowiekiem wykształconym nie ma powodu, oceniać, źle pana szlachetność, ale tych pobudek i tego postępowania nie oceniam dobrze. Mamy do czynienia, mieliśmy do czynienia do wczoraj w państwie dwumiesięcznym okresem opóźniania, przejęcia władzy przez wybraną nową koalicję, przez po prostu pochodzącą z bezpośrednich wyborów, proces skandaliczny wykorzystany przez odchodzącą władzę do wyborów do dodatkowych po prostu koszty na to narażali państwo i de facto demoralizacji takich życia społeczno - politycznego. I chcę powiedzieć, tak, czy to, co państwo robicie tutaj, w powiecie, nie jest do tego podobne? Czy pan osobiście nie będę dziś do sumienia innych apelował, nie czuje się odpowiedzialny za to. Dziękuję bardzo''.*

Przewodniczący Andrzej Michta powiedział, Pan Starosta pracuje, pracuje cały Zarząd i nie dostrzega żadnej obstrukcji ze strony Pana Starosty, czy tym bardziej sabotażu, aby nowej ekipie cokolwiek utrudnić, albo wsadzić na przysłowiową minę. Przewodniczący powiedział, że nie widzi związku z 15 października, suweren podjął decyzję o powołaniu rządu. Starosta został odwołany i działa zgodnie z ustawą. Przewodniczący poinformował, że odbył rozmowę z Panem Starostą i dał mu do zrozumienia, że jeśli byśmy widzieli jakiegokolwiek przejawy, że w Starostwie źle się dzieje to działania w zakresie wyboru nowego starosty zostaną bardzo szybko przeprowadzone. Przewodniczący poinformował, że na chwilę obecną nie widzi takiego przymusu, projekt budżetu jest przygotowany i 28 grudnia zostanie poddany głosowaniu. Przewodniczący Andrzej Michta powiedział, że niewłaściwe jest mówienie, że państwo działacie w interesie, a my urządzamy prywatę i nie mamy interesu powiatu na uwadze. Przewodniczący podkreślił, że interes powiatu jest bardzo ważny i wszystkim Radnym na nim zależy, kilka dni

temu odebrano drogę Ligota Książęca – Biestrzykowice jest to duża inwestycja za kwotę 17 mln złotych, powstał nowy budynek Zespołu Szkół Specjalnych. To są działania tego Zarządu tej koalicji, podkreślił, że on mówi we własnym imieniu, a nie partii politycznej do której przynależy. Poprosił o kolejne oświadczenie.

Radna Lucyna Medyk powiedziała, że nie neguję tego, co pan przewodniczący powiedział, oczywiście, inwestycje są ważne. Dużo rzeczy dobrych się też zadziało, ale Radna powiedziała, że wydaje jej się, że pan przewodniczący powiedział to, co mu kazano. Niestety.

Przewodniczący Rady Andrzej Michta powiedział, że nie zgadza się ze słowami Radnej i nie jest niczyją marionetką i są to jego własne przemyślenia i słowa. Przygotował się do dzisiejszej sesji i gdyby chciał to nie dopuściłby Radnych do głosu zgodnie ze statutem powiatu.

Radna Lucyna Medyk odczytała oświadczenie cyt., *Dobrze panie przewodniczący. W związku z tym przeczytam oświadczenie tak, żeby mieszkańcy też to już usłyszeli. Szanowni Państwo, 8 listopada na sesji rady powiatu został odwołany starosta Konrad Gęsiarz. \Głosami radnych Przyjaznego Samorządu, Platformy Obywatelskiej, Lewicy i PSL i WO. Wydawało się, że to koniec obecnej koalicji rządzącej powiatem od 9 lat. Niestety tylko się wydawało. Radni PSL WO, jak sami przyznają, nadal trwają w koalicji z PiS-em. Odwołanie to miało związek z największą aferą finansową naszego powiatu i wydawać by się mogło, że osoby za nią odpowiedzialne powinny szybko zostać odsunięte od kierowania urzędem, a sprawa wyjaśniona. I ponownie niestety tylko się wydawało, bo radni PSL i WO przeciągają wybór nowego zarządu do bliżej nieokreślonego terminu. Smutne z kolei jest to, że zwyciężyły małe interesy pojedynczych osób. Wniosek radnych o zwołanie sesji miał być katalizatorem, który zmotywuje PSL do podjęcia działań tak oczekiwanych przez mieszkańców. Od podpisania wniosku o odwołanie starosty Gęsiarza minęło 1,5 miesiąca. Czasu. Było więc dość, by ustalić wszelkie szczegóły. Niestety, zabrakło odwagi i przyzwoitości. Absencja radnych PSL, WO oznacza na to, że pozostają w koalicji z PiS i biorą całą odpowiedzialność za obecną sytuację w powiecie Dziękuję''.*

Przewodniczący Rady Andrzej Michta powiedział, że rozumie, że są to dwa oświadczenia radnych. Przewodniczący poinformował, że nie jest upoważniony w sensie politycznym, żeby odpowiadać na oświadczenie radnej. Przewodniczący powiedział, że w jego przekonaniu Radna nie ma racji i dla Radnych PSL-u i WO jest to krzywdzące. Radni starają się kierować interesem wspólnoty, powiatu. Przewodniczący zapytał czy ktoś z Radnych chciałby coś powiedzieć.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta podziękował wszystkim osobom biorącym udział w sesji, a następnie zamknął LIII sesję Rady Powiatu Namysłowskiego. Przewodniczący Rady przypomniał o komisji wspólnej w dniu 18 grudnia br. o godz. 14:00 i sesji budżetowej w dniu 28 grudnia 2023r.

LIII sesja Rady Powiatu Namysłowskiego zakończyła się o godzinie 9<sup>18</sup>.

**Przewodniczący Rady Powiatu**

**Andrzej Michta**

**Przewodniczący Rady Powiatu**

**Andrzej Michta**

Protokół sporządziła: Alicja Włodarczyk